



KROPLA OPTYMIZMU

MARZEC 2025

CENTRUM AKTYWNOŚCI SENIORÓW >OPTYMISTA<

Polski Komitet Pomocy Społecznej

Kraków, ul. Henryka Sienkiewicza 2a

Luty z Optymistą

Walentynki to Święto Miłości

Walentynki, znane jako święto zakochanych, ewoluują, stając się okazją do celebrowania nie tylko romantycznych relacji, ale także przyjaźni. Obchodzone są 14 lutego każdego roku w wielu krajach na świecie.

W naszym Klubie „OPTYMISTA” zorganizowaliśmy SPOTKANIE WALENTYNKOWE. Nasza nowa koleżanka Galina upiekła pyszne ciasto, a Rosia, równie pyszne nadziewane rożki. Było dużo Pań, niestety tylko jeden Pan, nasz Koordynator Jacek. Nie przeszkadzało nam to jednak dobrze się bawić. Ula przeczytała kilka humorystycznych wierszyków, a Ania znana z poczucia humoru rozśmieszała nas wesołymi żartami. Wszystkim czytającym ten tekst życzymy, żeby każdy dzień był tak radosny jak dzisiaj.

Mamy wśród naszej Senioralnej Społeczności poetkę Panią Danutę Cieślik. Oto próbki jej poezji, które przedstawiła nam z okazji Dnia „Walentego”:

Na Walentynki (2012)

W dniu Walentynek
Nastroiła mnie
Płynąca z radia
Piosenka w wykonaniu
Leonarda Cohena
„Tańczmy po miłości kres”
Kiedy to było?



Piliśmy francuskie wino.
Ze spojrzeń i rozmowy
sypały się
krzyżujące ze sobą skry.
Mówiłeś, że o mnie śnisz,
że strzała Amora
przebiła nasze
płonące serca,
że na zawsze razem,
że tylko to będzie
Twoim szczęściem.
Skry się sypały
Podczas wielu spotkań,
a Ty ogniska nie rozpaląłeś,
Nigdy go nie rozпалиłeś.

Dzień Zakochanych (2024)

Zima się zadomowiła,
sypie gwiazdami śniegu.
W Dzień Zakochanych
obudźmy uśpione uczucia.
Zapraszam Cię na spacer
Do białych alejek parku.
Pozwól, że delikatnie
Ustami będę ściągać
Płatki śniegowe
z Twoich oczu
i powiem dwa magiczne słowa
- Kocham Cię!

Seniorzy na Wystawie Szopek Krakowskich w Krzysztoforach

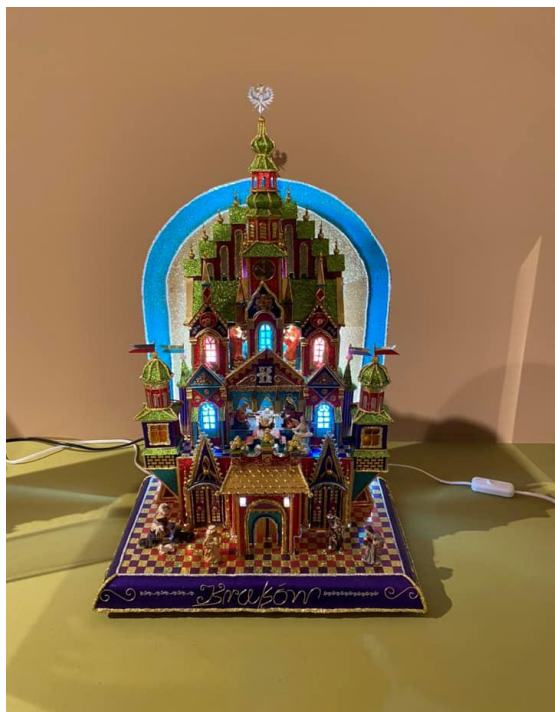
12 lutego 2025 roku, mieliśmy okazję uczestniczyć w wyjątkowym zwiedzaniu wystawy Szopek Krakowskich w Pałacu Krzysztofory, przy udziale Pani Marii licencjonowanej przewodniczki. Wydarzenie to miało na celu nie tylko zaprezentowanie bogatej tradycji krakowskiego szopkarstwa, ale również integrację i aktywizację osób starszych.



Wystawa pokonkursowa szopek krakowskich, otwarta od 9 grudnia 2024 do 2 marca 2025, prezentuje prace zgłoszone w ramach 82. Konkursu Szopek Krakowskich. Szopki, będące unikalnym zjawiskiem kulturowym, charakteryzują się bogatą ornamentyką oraz miniaturyzacją elementów architektury Krakowa. W 2014 roku wpisano je na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego, a w 2018 roku uznano je za część światowego dziedzictwa UNESCO.

Na wstępie zostaliśmy powitani przez Panią Marię, która wprowadziła nas w tematykę wystawy. Podczas zwiedzania mieliśmy możliwość zobaczenia różnorodnych szopek, od dużych, bogato zdobionych konstrukcji po mniejsze, bardziej intymne formy. Przewodniczka szczegółowo opowiadała o historii szopek, technikach ich tworzenia oraz o twórcach, którzy od lat kultywują tę tradycję. Mogliśmy przyjrzeć się z bliska detalom szopek, a niektóre z nich były tak małe, że wymagały użycia lupy do ich dokładnego obejrzenia.

Dzięki gościnności Pani Marii oraz jej pasjonującym opowieściom, wydarzenie przebiegło w serdecznej atmosferze. Wydarzenie to było okazją do podziwiania sztuki budowania szopek i przejawem uczestnictwa w życiu kulturalnym Krakowa. Wystawa Szopek Krakowskich w Krzysztoforach stanowi doskonałą platformę do odkrywania lokalnych tradycji, a jej zwiedzanie z Przewodnikiem umożliwia głębsze zrozumienie tego unikalnego dziedzictwa kulturowego.



Paweł Nawala
Szopka dorosłych - mała



Stanisław Malik
Szopka dorosłych - średnia



**Krzysztof Sokalla,
Katarzyna Pruszkowska-Sokalla,
Kazimierz Pruszkowski-Sokalla
Szopka rodzinna**



**Elżbieta Gołka
Szopka OFF**



**Julia Cyganik
Szopka dorosłych średnia**

Kartka z kalendarza

24 lutego 1885 r. urodził się w Warszawie Stanisław Witkiewicz – malarz, rysownik, fotografik, dramaturg, powieściopisarz, filozof, teoretyk i krytyk sztuki. Zmarł śmiercią samobójczą we wrześniu 1939 r. na wieść o zbrojnej napaści Armii Czerwonej na Polskę. Jego dokonaniem można śmiało obdzielić kilka pracowitych życiorysów. Ojciec artysty Stanisław Witkiewicz herbu Nieczuj, był znanym krytykiem, pisarzem, malarzem i architektem, twórcą tzw. „stylu zakopiańskiego”.

Ignacy Krasicki urodził się 3 lutego 1735 r. w Dubiecku. Zmarł w 1801 r. w Berlinie. Wywodził się ze zubożałej rodziny magnackiej. Za namową rodziny wstępuje do seminarium duchownego w Warszawie. Następnie udaje się na dwuletnie studia do Rzymu. Po powrocie Krasicki zostaje kapłanem królewskim Stanisława Augusta Poniatowskiego, który obdarzył go między innymi Orderem Orła Białego.

Twórczość:

„Bajki, przypowieści satyry”,
„Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki”.

Tadeusz Gajcy urodził się 8 lutego 1922 r. w Warszawie – poeta. Zginął w powstaniu warszawskim 16 sierpnia 1944 r. jako żołnierz Armii Krajowej. W poezji wprost opisywał okrucieństwa wojny. Jego utwory obfitują w niezwykle metafory, śmiałe skojarzenia wzięte z mowy potocznej. Jego erotyk „Miłość bez jutra” uważany jest za jeden z najpiękniejszych w liryce polskiej.

Miłość bez jutra

Mój sen śmiertelny ciałem spełniasz
I słowem płochym w śnie poczętym,
puszysta włosów twoich perła
jak promień krągły w pościel spływa,
gdzie dłoń pierzasta jak z igliwia
rozdziela cienie ciał bez lęku.

Mówimy szeptem krwi łagodnej
słuchając w sobie: niech w nas płynie,
niech niesie – światło jak w roślinie
prześwietli serc planety małe
i obudzimy się słuchając
szelestu chmur i grania wody.

Bo tyle tylko jest w nas ciepła,
co dłoń zdziwiona objąć zdoła
i trwogi tyle, co zakrzepła
wryje w twarzy ła jak z ognia
i głosu w nas, co wydać może
w kielichu warg języka ostrze.

Niech płynie w nas – mówimy jeszcze
Ten szmer ciemności, póki księgę
Obłoków wiatr przegina miękką.
Bo tyle tylko wiary w pieśni,
Ile obrazu pod powieką
ziemi odbitej ostatecznie.

Jan Lechoń, urodzony jako Leszek Józef Serafinowicz 13 marca 1899 roku w Warszawie, był wybitnym poetą, prozaikiem i krytykiem literackim. Był jednym z założycieli grupy poetyckiej Skamander, obok Antoniego Słonimskiego i Juliana Tuwima. Grupa ta odegrała znaczącą rolę w polskiej literaturze dwudziestolecia międzywojennego. Lechoń zadebiutował w 1920 roku tomikiem "Karmazynowy poemat", który przyniósł mu uznanie. Innym ważnym tomem jest "Srebrne i czarne" z 1924 roku. W latach 1930-1939 pełnił funkcję attaché kulturalnego w Paryżu. Podczas II wojny światowej przebywał na emigracji w Brazylii i Stanach Zjednoczonych, gdzie aktywnie uczestniczył w życiu kulturalnym Polonii. Zmarł tragicznie w Nowym Jorku w 1956 roku.

Jako poeta, Lechoń był związany z witalizmem, a jego twórczość charakteryzowała się głębokim związkiem z tradycją i historią Polski. Był także tłumaczem, m.in. przekładał na język polski słuchowisko z powieści George'a Orwella "1984" dla Voice of America.

Wojciech Młynarski urodził się 26 marca 1941 roku w Warszawie i zmarł tamże 15 marca 2017 roku. Był wybitnym polskim poetą, satyrykiem, reżyserem oraz wykonawcą piosenki autorskiej. Młynarski jest uznawany za jednego z najwybitniejszych twórców tekstów w historii polskiego kabaretu literackiego, a jego prace miały ogromny wpływ na kulturę i sztukę w Polsce.

Młynarski rozpoczął swoją karierę w latach 60., debiutując w studenckim kabarecie klubu „Hybrydy”. Jego pierwsze programy kabaretowe, takie jak „Radosna gęba stabilizacji” (1962) i „Ludzie to kupią” (1963), zyskały dużą popularność i uznanie krytyków. Teksty Młynarskiego były znane z ironicznego podejścia do rzeczywistości społecznej i politycznej, często drwiąc z ówczesnych ikon kultury i społeczeństwa.

W ciągu swojej kariery napisał ponad dwa tysiące tekstów piosenek, które wykonywały takie gwiazdy jak Michał Bajor, Ewa Bem czy Maryla Rodowicz. Jego utwory często łączyły elementy poezji z publicystyką, co czyniło je wyjątkowymi.

Młynarski był mistrzem w tworzeniu tzw. „śpiewanych felietonów”, które poruszały ważne tematy społeczne. Jego teksty były zarówno liryczne, jak i satyryczne, co pozwalało mu na poruszanie trudnych tematów w sposób przystępny dla szerokiej publiczności. Potrafił pisać o rzeczach bolesnych i zakazanych z lekkością, co czyniło go unikalnym głosem swojego pokolenia.

Kącik humoru

- Znakomicie wyglądasz. Policzki zrobiły się takie pucułowate. Pewnie dobrze was karmili na tym obozie wędrownym. – Nie bardzo, tylko musiałam codziennie nadmuchiwać materace.

Mąż do żony: Kochanie postanowiłem że nigdy więcej nie będę się z tobą kłócić. – Nie, no patrzcie na niego! On postanowił. A mnie pytałeś?

Hrabia do Jana: - Janie, idź podlej kwiaty w ogrodzie.

- Ale przecież pada deszcz.

To weź parasol.

Hrabina do Jana:

- Janie, co robi hrabia?

- Leży i nie oddycha.

- No tak, zawsze był leniwy.

Mąż wraca z pracy do domu. Zagląda do garnków – pusto. Mam dosyć, idę do restauracji. Kochanie nie denerwuj się. Poczekaj 5 minut proszę. – A co mi podasz? Nic. Ubiorę się i pójdę z Tobą.

Krzyś wraca ze szkoły do domu i mówi – Mamo, dziś pani w szkole pytała czy mam jakieś rodzeństwo I co jej powiedziałaś? Że nie mam. I co ona na to? – Chwała Bogu.